

Sygn. akt I ACa 949/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Geisler (spr.)
Sędziowie:	SSA Jan Futro SSO del. Małgorzata Goldbeck-Malesińska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Ćwirko

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. P., J. P.**

przeciwko **A. P.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu, XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

z dnia 13 marca 2013 r., sygn. akt XIV C 604/10

1. **apelację oddala;**

2. **zasądza solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwotę 5400zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

SSA J. Futro SSA J. Geisler SSO M. Goldbeck-Malesińska

UZASADNIENIE

Powodowie J. P. i M. P. wnieśli o zobowiązanie pozwanej A. P. do zawarcia z nimi w formie aktu notarialnego umowy, w której pozwana, jako współwłaścicielka 1/2 części zabudowanego gospodarstwa rolnego o ogólnej powierzchni 17,44,02 ha, położonego w miejscowości S., gmina W., zapisanego w księgach wieczystych nr (...), prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Wągrowcu, przenosi nieodpłatnie swój udział na rzecz powodów do ich majątku dorobkowego. Wnieśli nadto o nakazanie pozwanej wydania im udziału w opisanym wyżej gospodarstwie rolnym oraz o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu.

Swoje roszczenie powodowie uzasadniali rażąco niewdzięcznością pozwanej.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, a nadto o zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2013 roku, sygn. akt: XIV C 604/10, Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile, oddalił powództwo (pkt 1) oraz zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwotę 7.200,00zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i wnioski prawne:

Pozwana A. P. zawarła związek małżeński z synem powodów D. P. w dniu 19 lipca 2003 roku w W.. Ze związku tego urodziło się jedno dziecko - K.. Po zawarciu związku małżeńskiego pozwana wraz z mężem zamieszkiwała w miejscowości W. w gospodarstwie, które od ojca pozwanej kupił jej mąż. Po pewnym czasie pozwana wraz z mężem przeprowadziła się do powodów, u których już wcześniej mieszkała przez okres dwóch lat do czasu zawarcia związku małżeńskiego. W tym czasie jej stosunki z powodami układały się poprawnie.

We wrześniu 2008 roku powodowie darowali pozwanej oraz synowi D. P. swoje gospodarstwo rolne. Umowa darowizny została zawarta w związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej przez powodów w trybie Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 19 czerwca 2007 roku w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Renty Strukturalne”, objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 (Dz.U. Nr 109 poz. 750 ze zmianami) i w trybie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (§ 6). Zgodnie z § 9 umowy powodowie zobowiązali obdarowanych do ustanowienia na ich rzecz dożywotniej i bezpłatnej służebności mieszkania, polegającej na zajmowaniu przez nich parteru budynku. W wykonaniu tego zobowiązania, w § 10, obdarowani ustanowili na rzecz darczyńców służebność mieszkania, zobowiązując się równocześnie do zapewnienia im prawa swobodnego poruszania się po nieruchomości. Ponadto obdarowani przyjęli do osobistej i solidarnej odpowiedzialności zadłużenie zbywców wobec P. Banku (...) w W. (§ 13) oraz zobowiązali się prowadzić działalność rolniczą na przejętych użytkach rolnych przez okres co najmniej 5 lat (§ 18).

Gospodarstwo zostało podarowane pozwanej i jej mężowi, ponieważ powód chciał powiększyć gospodarstwo syna. Ponadto darowanie gospodarstwa rolnego dawało powodowi możliwość otrzymania renty strukturalnej, której nie otrzymałby, gdyby tego gospodarstwa się nie pozbył. Powodowie nadto zdecydowali się przekazać gospodarstwo tak synowi jak i pozwanej, bo byli oni małżeństwem od kilku lat, a stosunki powodów z pozwaną układały się cały czas dobrze. Pomiędzy stronami nie było konfliktów. Pozwana dbała o męża i dziecko oraz o mieszkanie, które wraz z mężem zajmowała.

Na przełomie września i października 2009 roku pozwana wyprowadziła się z domu w S. z uwagi na konflikt ze swoim mężem. Wyrokiem z dnia 4 marca 2010 roku, wydanym w sprawie XIV C 1063/09, rozwiązano małżeństwo pozwanej z synem powodów przez rozwód bez orzekania o winie.

Pismem z dnia 12 kwietnia 2010 roku powodowie odwołali darowiznę uczynioną na rzecz pozwanej podnosząc, iż dopuściła się ona w stosunku do nich rażącej niewdzięczności, polegającej na opuszczeniu gospodarstwa rolnego jesienią 2009 roku i zaprzestaniu jego wspólnego z synem D. P. prowadzenia, mimo zobowiązania do prowadzenia wspólnej działalności rolniczej przez okres 5 lat. W piśmie tym powodowie zarzucili też pozwanej, że nie uzyskali od niej żadnej pomocy jako renciści, niezdolni do ciężkiej pracy. Podnieśli też, że pozwana wystąpiła o rozwód z ich synem i uzyskała go bez orzekania o winie, chociaż jak wynikało z materiałów z odczytu twardego dysku komputera, nie tylko dopuszczała się niemoralnych wybryków na tle seksualnym, ale również wyrażała się o powodach znieważająco i planowała rozwód z mężem, opuszczenie gospodarstwa i wyjazd do dużego miasta. Ponadto zarzucili pozwanej, iż zobowiązała się do spłaty wspólnie z mężem ich zadłużenia ciężącego na gospodarstwie, wynikającego z kredytu w P. Banku (...) w W., czego nie czyni. Opuszczając zaś gospodarstwo, spowodowała konieczność pomagania synowi powodów w jego prowadzeniu i prawidłowym funkcjonowaniu, w tym prowadzeniu domu przez chorą M. P..

Pozwana pismem z dnia 22 kwietnia odmówiła przeniesienia na rzecz powodów udziału w nieruchomości, którą otrzymała w drodze darowizny.

W tak ustalonym stanie faktycznym, po przeprowadzeniu oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Wyjaśnił, że powodowie, jego zdaniem, nie wykazali, aby pozwana dopuściła się względem nich rażącej niewdzięczności. Podkreślił, iż pomiędzy powodami a pozwaną nigdy nie było konfliktu. Wynika to wprost nie tylko z zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, ale także z zeznań samych powodów. Powodowie nie wykazali również, by pozwana pozbawiła ich pomocy jako ludzi niezdolnych do pracy. Z zeznań bowiem tak powoda, jak i D. P. wynika, iż w czasie, gdy ten ostatni przebywał w Niemczech, faktycznie gospodarstwo prowadził powód. Ponadto sam powód stwierdził, iż fakt przekazania gospodarstwa nie wynikał wcale z tego, iż nie mógł go on samodzielnie prowadzić.

Sąd Okręgowy podniósł również, że po wyprowadzeniu się pozwanej z gospodarstwa darowanego jej przez powodów, pozostał w nim ich syn, który jest jego współwłaścicielem. Aktualnie to on je prowadzi, on również ponosi nakłady i uzyskuje wszystkie płynące z tego gospodarstwa dochody, łącznie z dopłatami z Unii Europejskiej. On zatem pokrywa także wszelkie zobowiązania, wynikające z otrzymanej również przez pozwaną darowizny. Kwestia zatem rozliczeń pomiędzy pozwaną a synem stron, podniesiona będzie mogła być w momencie, gdy dojdzie do podziału majątku wspólnego pomiędzy byłymi małżonkami.

Przy ustalaniu, czy zachowanie pozwanej wyczerpywało znamiona rażącej niewdzięczności Sąd Okręgowy nie brał pod uwagę spraw związanych ze stosunkami, jakie panowały pomiędzy pozwaną a jej mężem D. P., które następnie doprowadziły do rozwiązania ich małżeństwa. W niniejszej sprawie Sąd I instancji nie zajmował się bowiem ustalaniem, czy zaistniały okoliczności, które pozwalałyby na przypisanie któremuś z małżonków winy w rozkładzie pożycia małżeńskiego wobec wniosku o rozwiązanie małżeństwa bez jej orzekania. Ponadto te okoliczności mogłyby być przedmiotem zainteresowania Sądu orzekającego rozwiązanie małżeństwa pozwanej z synem stron. Nie miały one natomiast znaczenia dla ustalenia, czy pozwana dopuściła się wobec powodów rażącej niewdzięczności.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Wyrok apelacją w całości zaskarżyli powodowie, zarzucając:

1. naruszenie art. 898 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pozwana nie dopuściła się względem nich rażącej niewdzięczności,
2. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że fakt prowadzenia gospodarstwa przez powoda J. P. w okresie nieobecności jego syna w kraju świadczy o tym, że jest on osobą całkowicie zdolną do pracy, a zatem pozwana nie pozbawiła jego oraz jego żony pomocy zwykle świadczonej ludziom niezdolnym do pracy,
3. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, polegający na samowolnym przyjęciu, że ich córka – K. P. – zrezygnowała z nauki w szkole w P. z powodu problemów z językiem angielskim, a nie ze względu na zły stan zdrowia powódki.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych za I i II instancję.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd I instancji, jak też wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne, czyniąc je tym samym podstawą własnego rozstrzygnięcia. Ustaleń tych Sąd Okręgowy dokonał bez obrazy art. 233 § 1 k.p.c. - w oparciu o wszechstronnie przeanalizowany, oceniony zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego materiał dowodowy, a w każdym razie skarżący nie wykazali, by tak ujęte kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały przez Sąd ten naruszone, prowadząc do ustaleń niezgodnych z materiałem dowodowym.

Skarżący w apelacji, oprócz zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 898 § 1 k.c., sformułowali także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który, jako dalej idący, Sąd Apelacyjny ocenił w pierwszej kolejności.

Zdaniem Sądu odwoławczego zarzut ten jest chybiony. Może on być uznany za słuszny tylko wtedy, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może się jednak sprowadzać do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku; niezbędne jest bowiem wykazanie konkretnych uchybień, jakich w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd orzekający przy ocenie zebranego materiału dowodowego.

Stwierdzić przede wszystkim należy, iż skarżący, formułując powyższe zarzuty, w istocie nie kwestionują poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń, lecz wnioski, wyprowadzone na ich podstawie, jak też dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów. Argumenty przedstawione w apelacji zmierzają bowiem do wykazania, iż zaistniały przesłanki do stwierdzenia rażącej niewdzięczności pozwanej względem powodów. Tym samym zarzuty te uznać należy w istocie za zbieżne ze sformułowanym w dalszej kolejności zarzutem naruszenia prawa materialnego, a konkretnie art. 898 § 1 k.c. W konsekwencji Sąd Apelacyjny omówił je łącznie w dalszej części uzasadnienia.

Art. 898 § 1 k.c. wprowadza sankcję w postaci możliwości odwołania darowizny przez darczyńcę w przypadkach niegodziwego zachowania się obdarowanego – okazania przez niego rażącej niewdzięczności. Pojęcie rażącej niewdzięczności odnosi się do takiego zachowania obdarowanego, które było skierowane przeciwko darczyńcy świadomie i w nieprzyjaznym zamiarze. Same zewnętrzne przejawy zachowania obdarowanego nie są wystarczającą podstawą do ustalenia przesłanki rażącej niewdzięczności. Istotne znaczenie ma ustalenie w każdym przypadku motywów i intencji postępowania obdarowanego. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, a także drobne czyny nawet umyślne, ale niewykraczające w określonych środowiskach poza zwykłe konflikty życiowe (rodzinne).

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie można przyjąć, aby zachowanie pozwanej wyczerpywało znamiona rażącej niewdzięczności, uzasadniającej możliwość odwołania darowizny.

Skarżący w toku postępowania nie wykazali, by pozwana po zawarciu istotnej dla sprawy umowy, zachowywała się wobec nich w sposób niewłaściwy. Zgromadzone w sprawie dowody, w tym zeznania samych skarżących, potwierdzają, iż pomiędzy nimi a pozwaną nie było konfliktów. Powódka M. P. wskazała, iż z pozwaną nigdy się kłócili (k.209), co potwierdził również powód J. P.. Wskazał on tylko na jedną sytuację konfliktową, która miała miejsce wiosną 2009 roku, kiedy to poprosił on pozwaną o pomoc w załadunku świń. Pozwana wówczas odmówiła, podając, iż „będzie śmierdzie”. Potwierdziła to również powódka. Z zeznań skarżących wynika jednakże, że poza tym wydarzeniem nie było między stronami żadnych sporów (k. 210). Powódka podkreślała również, iż pozwana nigdy nie okazywała ani jej, ani powodowi wrogości.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje również podstaw do stwierdzenia, by powódka w sposób celowy odmawiała pomocy powodom w gospodarstwie. Powód J. P. zeznał, że gdy prosił pozwaną o pomoc, np. przy zamiataniu przed domem, wykonywała ona tę prośbę, zaś odmówiła pomocy jednorazowo przy załadunku świń, co

zaznaczono powyżej. Z zeznań powodów wynika, iż pozwana zajmowała się przede wszystkim córką i porządkowaniem pokoi, w których przebywała wraz z mężem, natomiast prace przy gospodarstwie wykonywała wtedy, gdy została o to poproszona przez powodów. Nie przygotowywała również obiadów, gdyż zajmowała się tym wyłącznie powódka, nie uchylała się natomiast od robienia zakupów dla całej rodziny.

Takie zachowanie pozwanej, będące w istocie realizacją przyjętego w rodzinie podziału obowiązków, nie może zostać uznane za rażącą niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.

Odnosząc się natomiast do zarzutów podniesionych w apelacji, a dotyczących przyjęcia przez Sąd I instancji, że powodowie nie wymagali pomocy ze strony pozwanej, wskazać należy, iż są one chybione. Wnioski takie zostały wyprowadzone przez Sąd Okręgowy z materiału dowodowego, w tym z zeznań samych powodów, którzy przyznawali, że mimo dokonania darowizny nadal pracowali w gospodarstwie. Powód J. P. podkreślał, że o rentę strukturalną starał się nie dlatego, że był niezdolny do prowadzenia tego gospodarstwa, ale po to, by powiększyć gospodarstwo syna, który już wcześniej nabył gospodarstwo od rodziców pozwanej (k. 210). Wskazywał również, że mógł prowadzić to gospodarstwo, co też faktycznie czynił w czasie, gdy syn przebywał za granicą.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie można również ustalić, że szczególnej pomocy w czasie choroby wymagała powódka. Zeznała ona, iż mimo choroby pomagała synowi i mężowi w gospodarstwie oraz gotowała obiady. O konieczności pomocy nie świadczy natomiast powrót młodszej córki powodów K.. Wprawdzie zeznawała ona, że przeprowadziła się do domu rodziców, bo powódka wymagała opieki, nie podała jednak, w jakim zakresie świadczyła pomoc matce, podkreślając jedynie, iż nie wykonywała żadnych prac w gospodarstwie. Mimo tego wskazywała, że powódka, mimo choroby, „radziła sobie”. Przyznała natomiast, iż miała kłopoty z językiem angielskim.

W tych okolicznościach nie można przyjąć, iż Sąd I instancji naruszył zasady logicznego rozumowania przyjmując, że córka stron ponownie zamieszkała wraz z rodzicami z powodu problemów z nauką. Jej zeznania nie mogły jednak stanowić podstawy do ustalenia, że pozwana nie udzielała pomocy powódce, co uzasadniałoby przyjęcie, iż dopuściła się względem niej rażącej niewdzięczności.

W świetle powyższego nie sposób dopatrzeć się podstaw do odwołania darowizny w bezpośrednich relacjach pozwanej z powodami.

Sąd Apelacyjny uznał również, że u podstaw uwzględnienia powództwa nie mogły leżeć te okoliczności, które nie były związane bezpośrednio z relacjami pozwanej z powodami, lecz wynikały z treści umowy darowizny, co akcentowali skarżący w apelacji. Faktyczne z treści tej umowy wynikało, że obdarowani zobowiązali się do prowadzenia działalności rolniczej na przejętych użytkach rolnych przez okres co najmniej 5 lat (§ 18). Zapisu tego nie można jednak analizować w oderwaniu od celu, jakiemu służyło zawarcie umowy darowizny. Powód J. P. w swoich zeznaniach podkreślał, że warunkiem otrzymania renty strukturalnej było przeniesienie gospodarstwa, ewentualnie jego sprzedaż, zaś decyzję o przekazaniu gospodarstwa również na rzecz pozwanej podjęto wspólnie, gdyż w takiej formie gospodarstwo to zostało również przeniesione na powodów. Natomiast z treści § 7 ust. 1 pkt 1 pkt d) rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 19 czerwca 2007 roku w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania "Renty strukturalne" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 (Dz. U. z 2007 roku Nr 109, poz. 750) wyraźnie wynika, że umowa o przekazaniu gospodarstwa rolnego może być zawarta z osobą fizyczną, która spełnia warunki określone w tym przepisie, tj. m in. zobowiąże się do prowadzenia osobiście działalności rolniczej na przejętych użytkach rolnych przez okres co najmniej 5 lat.

Skoro zatem przywołany zapis miał przede wszystkim na celu pozyskanie przez powoda renty strukturalnej i był odzwierciedleniem wymogów ustawowych, przewidzianych dla nabywców gospodarstwa rolnego, to jego niewykonywanie przez pozwaną, wobec rozvodu z synem powodów, który faktycznie prowadzi to gospodarstwo, nie może być uznane za przejaw rażącej niewdzięczności pozwanej.

Nie można też przyjmować, że z chwilą kiedy pozwana wyprowadziła się z gospodarstwa po rozwiązaniu związku małżeńskiego z synem powodów, nie wykonuje ona swoich obowiązków względem nich, co może świadczyć o jej rażącej niewdzięczności.

Powodowie, jak wynika z akt sprawy, mają obecnie zapewnione wszystkie prawa wynikające z umowy darowizny. Mogą bowiem korzystać z gospodarstwa w zakresie określonym umową. Skoro jednak gospodarstwo jest aktualnie prowadzone przez ich syna, to na nim spoczywa obowiązek opieki nad powodami.

Podstawą do odwołania darowizny nie może być wreszcie to, że obecnie pozwana nie reguluje obowiązków związanych z kredytem, które na siebie przyjęła przy zawarciu umowy darowizny. Wprawdzie jest ona współwłaścicielką gospodarstwa, ale nie uzyskuje z niego żadnych dochodów, mimo że jest ono na bieżąco prowadzone. Zdaniem Sądu Apelacyjnego kredyt zaciągnięty na prowadzenie tego gospodarstwa powinien być spłacany w pierwszej kolejności z dochodów z niego uzyskanych, gdyż stanowi ono główne źródło dochodów, zatem obowiązek spłaty kredytu winna przede wszystkim realizować osoba, która czerpie dochody z przekazanego gospodarstwa rolnego, tj. syn powodów. Trafnie podniósł też Sąd Okręgowy, że kwestia wzajemnych rozliczeń z tytułu spłaty zaciągniętych zobowiązań z tytułu przejęcia gospodarstwa może nastąpić pomiędzy pozwaną a jej byłym mężem w sprawie o podział majątku wspólnego pomiędzy byłymi małżonkami.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodów na podstawie art. 385 k.p.c. – pkt 1 wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 ust. 1 i 2 i § 6 pkt 7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) – pkt 2 wyroku.

SSA Jan Futro SSA Jerzy Geisler SSO del. Małgorzata Goldbeck-Malesińska